

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **M.N.**

oskarżonej o czyn z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 31 lipca 2025 r.,

wniosku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt II K 74/25,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt II K 74/25, Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, w trybie art. 37 § 1 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie ww. sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu inicjatywy podkreślono, że właściwość Sądu wnioskującego powstała w wyniku uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w Warszawie wniosku, złożonego w trybie art. 36 k.p.k., a następnie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, co do określenia właściwego sądu. Sąd Rejonowy wyraził również zapatrywanie, że postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki

pisarskiej nie mogło wywołać prawnego skutku, albowiem dotyczyło merytorycznej warstwy orzeczenia o przekazaniu sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu nie zasługuje na uwzględnienie. Przekonanie wyrażone w przedstawionej inicjatywie, jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało, w realiach przedmiotowej sprawy karnej, przekazania jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, nie znajduje racjonalnego oparcia w art. 37 § 1 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, jako wyjątek od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a przede wszystkim wtedy, gdy realnie występują okoliczności tego rodzaju, iż mogą one negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być zatem podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, mógłby powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy sąd właściwy jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać (zob. np. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64). Tego rodzaju okoliczności w rzeczywistości nie występują jednak w realiach przedmiotowej sprawy, zaś te, na które powołano się w nadesłanym wniosku, nie dają wystarczających, merytorycznych podstaw do tego, aby Sąd Najwyższy skorzystał z wyjątkowego uprawnienia, jakie przyznano mu w treści art. 37 k.p.k. Rzecz bowiem w tym, że przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (zob. postanowienia SN: z 13

lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 65; z 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280; z 13 sierpnia 2013 r., V KO 55/13; z 16 lipca 2014 r., III KO 50/14; z 14 marca 2018 r., IV KO 14/18; z 25 listopada 2021 r., II KO 94/21; z 9 sierpnia 2024 r., III KO 111/24). Sąd Najwyższy wielokrotnie, między innymi we wskazanych wyżej orzeczeniach, wyrażał pogląd, że przekonanie o braku możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy, przez sąd miejscowo właściwy, oparte być powinno na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Muszą one być na tyle doniosłe, aby należycie uzasadnić odstąpienie od podporządkowania się normie stanowiącej konkretyzację zasady wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a to obowiązku rozpoznania sprawy przez właściwy, określony ustawą, sąd. Nadto, te szczególne i nadzwyczajne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości, winien przy tym wykazać sąd występujący z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie zaistniała.

Przedstawiona przez Sąd wnioskujący argumentacja nie zawierała racjonalnych przesłanek pozwalających na uznanie, iż dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Lektura uzasadnienia wydanego postanowienia wskazuje, iż w istocie inicjatywa Sądu Rejonowego zmierza, po pierwsze - do uzyskania nieformalnej kontroli instancyjnej wydanego wcześniej, przez Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowienia w trybie art. 36 k.p.k., a następnie - do stwierdzenia przez najwyższą instancję sądową nieistnienia prawomocnego postanowienia o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej, jako orzeczenia nieistniejącego.

W ocenie Sądu Najwyższego artykułowane przez Sąd wnioskujący okoliczności nie były tego rodzaju, by dopuszczały możliwość zastosowania wyjątkowej instytucji o jakiej mowa w art. 37 k.p.k. Stwierdzić wszak trzeba, że instytucja przewidziana w ww. unormowaniu nie może prowadzić do weryfikacji orzeczenia wydanego na podstawie art. 36 k.p.k. i w razie stwierdzenia jego wadliwości podejmowania decyzji, która zmierzałaby do uchylenia jego skutków, z

motywacją, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Możliwość takiego postąpienia należy odrzucić, albowiem byłoby to równoznaczne z przeprowadzeniem nieprzewidzianej przez ustawę kontroli prawidłowości postanowienia sądu wyższej instancji, wydanego na podstawie art. 36 k.p.k. i stanowiło obejście zarówno dyspozycji tego przepisu, jak i unormowania z art. 37 k.p.k. (*vide* postanowienia SN: z 4 maja 2006 r., II KO 21/06; z 8 sierpnia 2013 r., III KO 55/13; z dnia 30 stycznia 2014 r., II KO 86/13; z 25 listopada 2020 r., IV KO 110/20; z 30 sierpnia 2022 r., II KO 71/22). Podobnie wyrażenie wiążącego stanowiska w kwestii prawnej skuteczności postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, przekraczałoby granicę kognicji Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu incydentalnym.

Nadmienić jednocześnie trzeba, że argumentacja Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu pozbawiona jest także wewnętrznej spójności. Nie sposób pominąć, że skoro Sąd wnioskujący - jak się wydaje - uznaje postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, o sprostowaniu oczywistej omyłki prawnej, za niewywołujące skutku prawnego, to nie przysługuje mu uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. Przepis ten literalnie wymaga bowiem inicjatywy „sądu właściwego”. Tymczasem stwierdzenie, że rzeczony postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie nie wywołało skutku prawnego, konsekwentnie prowadzić by musiało do uznania, że sądem właściwym do wystąpienia z wnioskiem o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jest Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu.

Wszystko co powyżej wskazano nakazuje stwierdzić, iż w niniejszej sprawie nie ziszczyły się przesłanki przewidziane w art. 37 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[WB]

[a.ł]

